

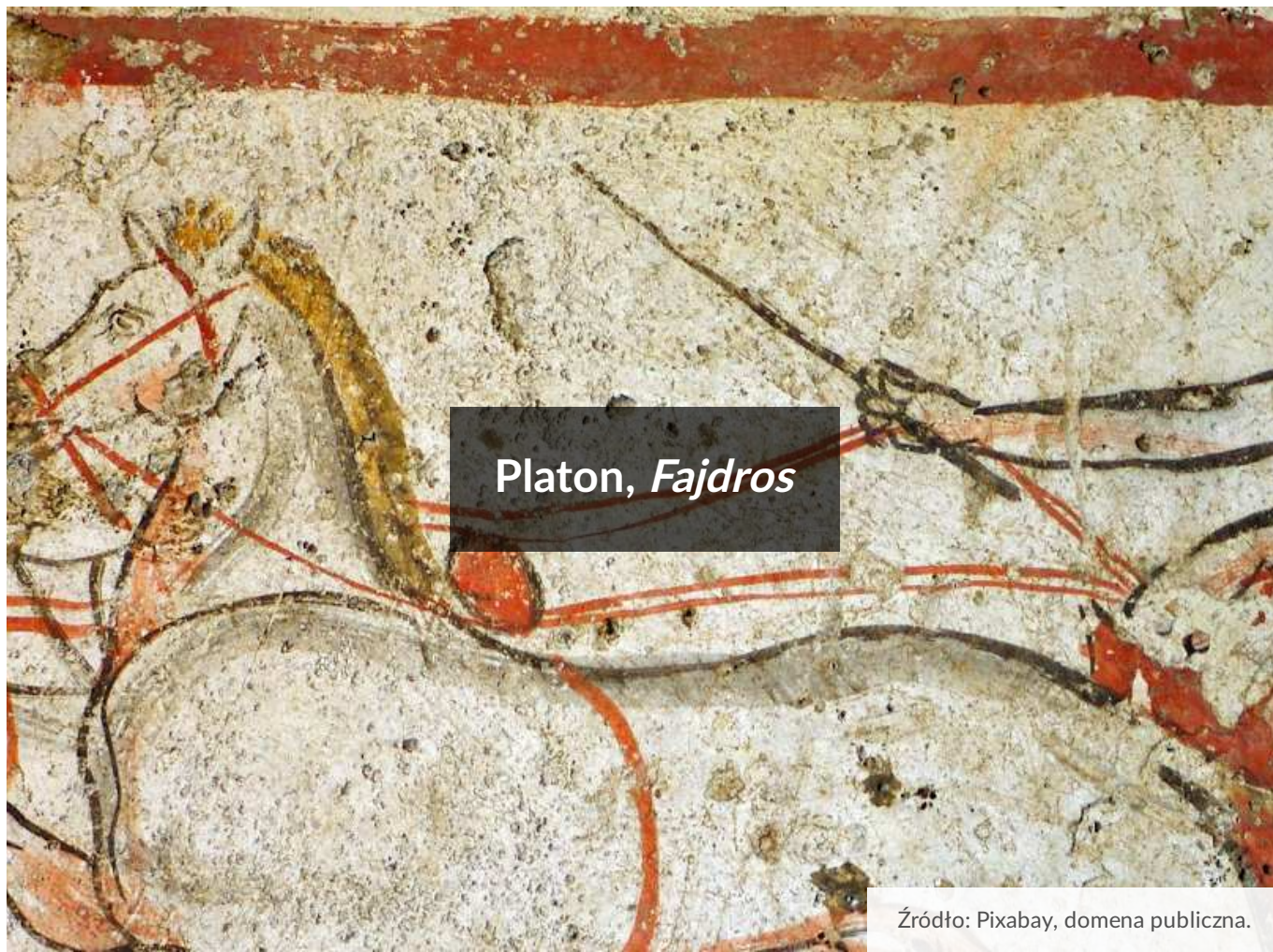


Platon, *Fajdros*

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000.
- Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. W. Witwicki, Gdańsk 2000.



W utworze Sokrates toczy rozmowę z Fajdrosem, młodym uczniem znanego retora Lizjasza. Przewodnią myślą dialogu jest polemika z sofistami – szkołą filozoficzną, z której wywodził się sam Sokrates, jednak w późniejszym rozwoju swojej myśli zakwestionował jej poglądy.

W dialogu Sokrates, w oparciu o problem miłości, wyjaśnia, na czym polega właściwe, w odróżnieniu od sofistycznego, poznanie, a zatem i właściwe przedstawianie prawdy. Podobnie jak w *Uczcie*, rozważania dotyczące miłości prowadzą do kwestii epistemologicznych i antropologicznych. Wątki te łączą *Fajdrosa* również z innymi dialogami, np. *Fedonem* (problem duszy) i *Państwem* (problem poznania). W *Fajdrosie* znajdujemy ważną dla epistemologii i antropologii Platona metaforę skrzydlatego zaprzęgu oraz ciekawy wątek pochwały mowy i krytyki pisma. Obecne w *Fajdrosie* różnice między poglądami Platońskimi i sofistycznymi stanowią kanwę istotnych, także współcześnie, sporów w filozofii.

Bogactwo treści *Fajdrosa* uzupełnione jest przez rzadki u Platona opis przyrody: pięknego zakątka nad rzeczką Ilissos w pobliżu Aten, gdzie toczy się rozmowa.

Twoje cele

- Zapoznasz się z treścią dialogu *Fajdros*.
- Porównasz Platońską i sofistyczną interpretację poznania i prawdy.

- Dokonasz analizy różnych sposobów rozumienia miłości.

Przeczytaj

Pierwsza część dialogu *Fajdros* to dwie mowy poświęcone problemowi miłości. Pierwszą, autorstwa Lizjasza, odczytuje Sokratesowi Fajdros. Sokrates, uznawszy – co prawda z właściwą sobie ironią – retoryczne umiejętności Lizjasza, odmawia mu jednak umiejętności wglądu w istotę poruszanego problemu:

((Platon

Fajdros

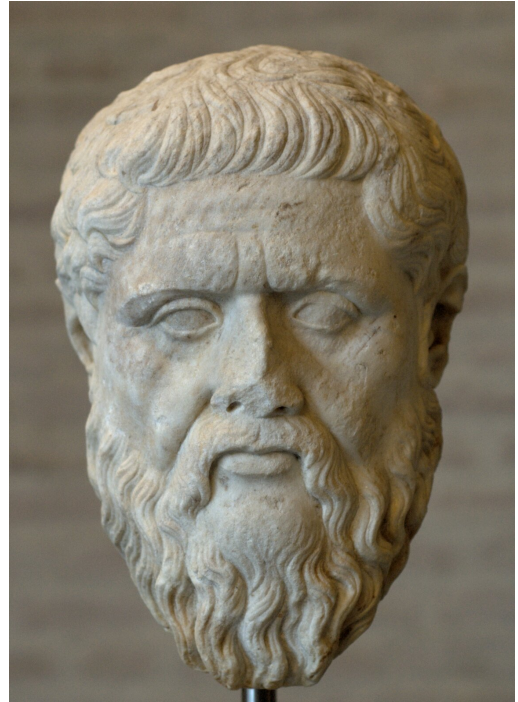
Tylkom na retoryczną stronę zwracał uwagę, a to mało, pewnie nawet i według Lizjasza.

I takie odniosłem wrażenie, Fajdrocie, chyba że będziesz innego zdania, że on po dwa i po trzy razy jedno i to samo powtarza, jakby nie miał naprawdę wiele do powiedzenia na ten jeden temat albo jakby mu na czymś takim nie zależało. I miałem wrażenie, że on się popisuje jak młodziak na zapasach; chce pokazać, że jedno i to samo potrafi i tak, i inaczej powiedzieć, a zawsze to znakomicie wypadnie.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 9.

Z punktu widzenia Sokratesa Lizjaszowi zależało nie tyle na uchwyceniu prawdy o miłości, ile na zademonstrowaniu swojego kunsztu retorycznego, co było zgodne z postawą sofistów, którzy przyjmowali, że dysponując odpowiednimi umiejętnościami, można przekonać słuchaczy do dowolnej tezy.

Sokrates pod wpływem prośb Fajdrosa skłania się teraz do wygłoszenia własnej mowy



Platon (ur. 424/423–348/347 p.n.e.). Filozof grecki, Ateńczyk, uznawany za jednego z najwybitniejszych myślicieli, który wywarł przemożny wpływ na zachodnią tradycję filozoficzną.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

dotyczącej miłości. W mowie tej stara się, podobnie jak Lizjasz, rozstrzygnąć, „czy miłość pożytek przynosi, czy szkodę”. Urywa jednak w pewnym momencie mowę i wycofuje się z przedstawionych w niej sądów. Twierdzi, że obie mowy, jego oraz Lizjasza, były nie tylko fałszywe, ale i grzeszne, były bowiem ufundowane na założeniu, że miłość, jako rodzaj manii przeciwstawnej zdrowemu rozsądkowi, nie przynosi niczego dobrego. Tymczasem:

((Platon

Fajdros

jeśli Eros to bóg lub jakiś boski pierwiastek, a on tym jest naprawdę, to nie może być niczym złym. A tak o nim mówiły obie mowy dzisiejsze. Więc to był grzech przeciw Erosowi [...]. Mnie tedy, przyjacielu, oczyszczenia trzeba.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 14.



Fajdros, dialog Platona zaliczany do tzw. dialogów średnich, opisuje rozmowę Sokratesa z Fajdrossem. Główne tematy rozmowy to m.in. miłość, warunki pięknej mowy, przewaga mowy nad pismem. Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Oczyszczeniem tym będzie druga mowa Sokratesa. Tym razem Sokrates zmierza do tego, by kwestię miłości rozważyć, wychodząc od fundamentalnego problemu natury ludzkiej duszy.

Sokrates rozpoczyna jeden z dowodów na nieśmiertelność duszy:

((Platon

Fajdros

Wszelka dusza jest nieśmiertelna. Bo co się wiecznie rusza, nie umiera. Tylko to, co inne rzeczy porusza, a samo skądinąd ruch bierze, mając koniec ruchu, ma też i koniec życia. Jedynie tylko to, co samo siebie porusza, jako iż samo siebie nie opuści, nigdy się poruszać nie przestaje, ale jest dla wszystkich innych rzeczy, którym ruch nadaje, ruchu tego źródłem i początkiem. A początek nie ma chwili narodzin.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 16.

Następnie przechodzi do opisu istoty duszy – ta część mowy jest metaforycznym, niezwykle barwnym opisem duszy, jej struktury oraz losów, zarówno w złączeniu z ciałem, czyli w trakcie ziemskiego życia, jak i poza ciałem. Porównanie duszy do skrzydlatego rydwanu, w którym jeden z koni symbolizuje niższe, zmysłowe dążenia duszy, drugi wyższe, ponadzmysłowe, woźnica zaś symbolizuje rozumność – wskazuje na złożoną i dynamiczną naturę duszy. Poszczególne jej dążenia są bowiem sprzeczne i tylko dzielność rozumu jest w stanie spowodować, że dusza może w świecie idei zobaczyć prawdę i przypominać ją sobie, filozofując, w świecie ziemskim.

((Platon

Fajdros

Prawo nakazuje, żeby ta, co najwięcej zobaczy, weszła w zarodek człowieka, który będzie filozofem.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 16.

Dusza, która obcowała z ideami, tutaj, na ziemi, innym ludziom wydaje się ogarnięta boskim szaleństwem, ponieważ nieustannie dąży do tego, co niegdyś poznała, ale co większości ludzi jest obce.

Jakie znaczenie ma opowieść o duszy dla głównego tematu mowy – miłości? Zdaniem Platona to miłość (*Eros*) jest tym, co kieruje duszą, która może dążyć ku wartościom zmysłowym bądź ponadzmysłowym. Obrazując to, Platon nawiązuje, podobnie jak w *Uczcie*, do piękna i związku między dwójkiem ludzi. Poznanie i pokochanie piękna rozpoczyna się od spotkania w drugim człowieku piękna cielesnego, przypominającego duszy istnienie innego, idealnego piękna:

((Platon

Fajdros

jeśli piękność ziemską zobaczy, przypomina sobie piękność prawdziwą i oto skrzydła mu odrastają; on je rozpinać usiłuje i chciałby wzlecieć, a nie może; tedy, jak ptak, w górę tylko patrzy, a że nie dba o to, co na dole, przeto go ludzie biorą za wariata.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 18.

Jeśli tak się stanie, to w kochającym i kochanym:

((Platon

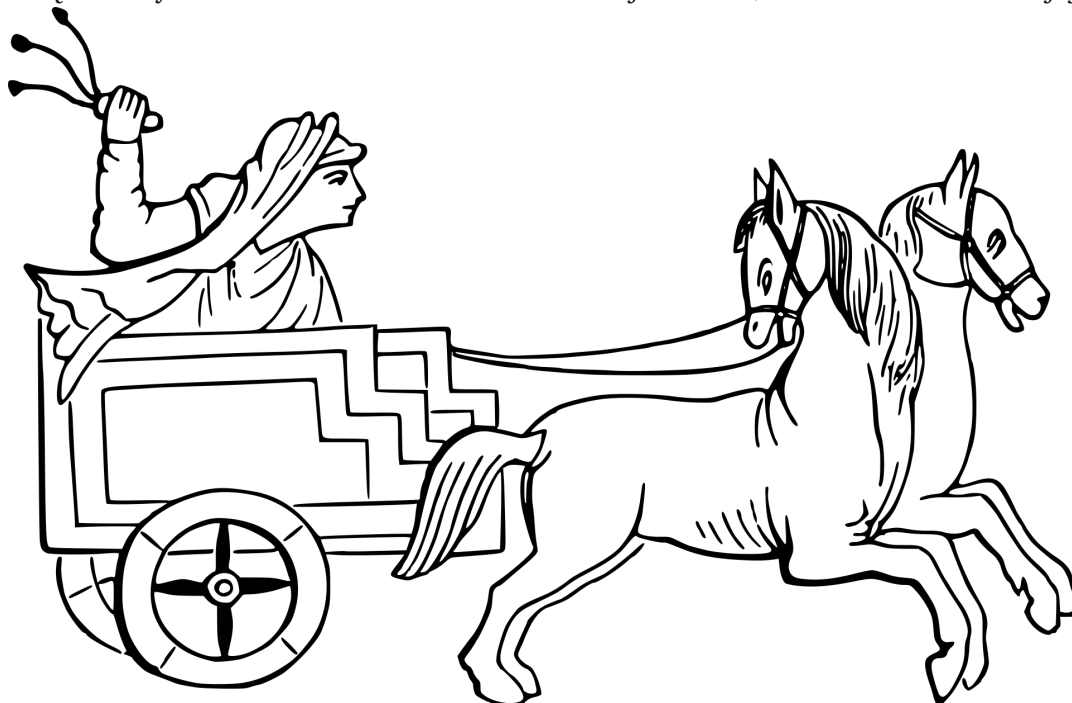
Fajdros

zwyciężą lepsze strony duszy, wiodące do porządnego życia i do filozofii, pędzą wtedy obaj żywot w szczęściu i w jedności, panują nad

sobą – przyzwoici. Umieeli w swojej duszy ujarzmić to, w czym się jej zło kryło, a wyzwolili to, w czym dzielność.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 22.

Może jednak się zdarzyć, że w duszy górę weźmie pożądliwość i wówczas związek dąży do spełnienia się w zmysłowości. Platon nie cenił takiej miłości, choć nie odrzucał jej zupełnie.



Metafora zaprzęgu obrazuje sprzeczne dążenia duszy. Jeden z koni symbolizuje niższe instynkty, drugi – dążenia ponadzmysłowe, woźnica natomiast to rozum, który ma moc kierowania duszy ku światu idei.

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Jakie znaczenie mają powyższe wątki dla pytania o sens tworzenia i wygłaszania mów, czyli dla **kultury oralnej**, istotnej dla intelektualnego i politycznego życia ówczesnej Grecji? Mówi Fajdros:

((Platon

Fajdros

A ja, Sokratesie, słyszałem, że kto chce być kiedyś mówcą, temu nie potrzeba wiedzieć, co jest istotnie sprawiedliwe, ale to tylko, co tłum za sprawiedliwe uważa; tłum przecież będzie sądził. I nie istotne dobro czy piękno, ale co uchodzi; przecież tym się ludzi przekonywa i nakłania, a nie prawdą.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 24.

Mówca, o którym mówi Fajdros, to oczywiście sofista, który nie odkrywa w mowie prawdy, tylko przekonuje słuchaczy do wybranego poglądu, schlebia im lub szczyci się sztuką przemawiania. Natomiast filozof, miłośnik mądrości, tworzy mowy mające na celu prawdę.

Dlatego można powiedzieć, że miłość jest warunkiem opowiadania prawdy, także prawdy o samej miłości.

((Platon

Fajdros

Kto wie, że najlepszy z mów skutek to tylko przypomnienie wywołane w duszach pełnych wiedzy i że światło prawdziwe a doskonale jest tylko w tych mowach, którymi człowiek drugich naucza, a sam się od innych uczy o tym, co sprawiedliwe i piękne, i dobre, a na duszach je ludzkich wypisuje – ten będzie takie mowy odczuwał jak rodzone córki.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 36.

Dla Platona tworzona z miłością mowa dąży, w przeciwieństwie do sztuki pisania, do prawdy. W *Fajdrosie* znajdujemy krytyczny stosunek do wartości pisma.

((Platon

Fajdros

Ten wynalazek niepamięć w duszach ludzkich posieje, bo człowiek, który się tego wyuczy, przestanie ćwiczyć pamięć; zaufa pismu i będzie sobie przypominał wszystko z zewnątrz, ze znaków obcych jego istocie, a nie z własnego wnętrza, z siebie samego. Więc to nie jest lekarstwo na pamięć, tylko środek na przypominanie sobie.

Uczniom swoim dasz tylko pozór mądrości, a nie mądrość prawdziwą. Posiedzą bowiem wielkie odczytanie bez nauki i będzie się im zdawało, że wiele umieją, a po większej części nie będą umieli nic i tylko obcować z nimi będzie trudno; to będą mędrcy z pozoru, a nie ludzie mądrzy naprawdę.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 34.

Platon opowiada się więc za kulturą oralną, ponieważ w tym, co zapisane, brak żywego, kierowanego miłością dążenia do prawdy.

Słownik

kultura oralna

kultura, w której przekaz treści odbywa się w pierwszej kolejności przy pomocy przekazów ustnych

Polecenie 1

Zrekonstruuuj cele, jakimi kieruje się każdy z koni zaprzęgu.

Polecenie 2

Opisz w rozprawce dwa sposoby postępowania wobec kochanej osoby, symbolizowane przez zachowanie koni w zaprzęgu.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P1HKvqKRS>

Platon

Fajdros

[Dusza] Niechaj tedy będzie podobna do w jedno zrosłej siły skrzydlatego zaprzęgu i woźnicy. U bogów i konie, i woźnice, wszystko to dzielne i z dobrego rodu, a u innych mieszanina. I tak, naprzód parą musi powozić nasz wódz, a potem konia ma jednego doskonałego, z pięknej i dobrej rasy, a drugiego z całkiem przeciwnej, rumaka zupełnie tamtemu przeciwnego. Ciężkie to i trudne, oczywiście, powożenie nami. Otóż skąd poszła nazwa śmiertelników i nieśmiertelnych, spróbujmy powiedzieć.

Dusza w ogóle włada nad tym, co bezduszne, i po całym świecie wędruje, rodząc się tu w tej, a tam w innej postaci. A że doskonała jest i skrzydlata, więc po niebie lata i całym światem włada, i gospodaruje w nim jak u siebie w domu. A jeśli pióra straci, spada, aż coś stałego napotka, uchwyci i zamieszka tam, ciało ziemskie na siebie wzięwszy, które teraz, niby samo z siebie, poruszać się zaczyna dzięki jej sile i nazwę otrzymuje wszelkiej istoty żywej. Taki kompleks duszy i ciała nazywa się śmiertelnikiem (...). Ale

dlaczego dusza skrzydła traci, dlaczego jej odpadają, weźmy to – przyczyna jest taka mniej więcej:

Przyrodzoną mają skrzydła siłę, to, co ciężkie, podnosić w górę, w niebo, gdzie bogów rodzina mieszka. Żadne ciało nie ma w sobie tyle boskiego pierwiastka, co skrzydła. A boski pierwiastek – to piękno, dobro, rozum i wszystkie tym podobne rzeczy. Takim pokarmem się żywią i z niego rosną najszybciej pióra duszy, a od bezceństwa i zła marnieją i nikną (...).

Jakeśmy na początku tej opowieści na trzy części każdą duszę podzielili: dwie niby na kształt koni, a trzecia na kształt woźnicy, zostańmy i teraz przy tym porównaniu. Z koni zaś, powiedzieliśmy, jeden dobry jest, a drugi nie. Ale na czym polega dobroć jednego, a złość drugiego, tegośmy nie przechodzili; więc powiedzmy teraz. Otóż ten z nich, który lepsze ma stanowisko, kształty ma proste a proporcjonalne i zgrabne; wysoko nosi kark, nos ma łagodnie zgarbiony, białą maść, czarne oczy; ma ambicję, ale i ma władzę nad sobą, i wstyd w oczach. Lubi zasłużoną chwałę; batoga nie potrzebuje, dobre słowo mu wystarcza. A drugi krzywy, gruby i lada jako związany; twardy ma kark, krótką szyję, nos do góry zadarty, czarną sierść, ogień w krwi nabiętych oczach; buta i bezczelność to jego żywioł. Nie słyszy całkiem, bo ma kudły w uszach; ledwie że bicza i ościenia posłucha.

Więc kiedy woźnica ujrzy jakąś zjawę miłosną i żar mu duszę ogarnia, kiedy mu tęsknota pierś rozpiera, a żądła łechcą na wszystkie strony, jeden koń, który zawsze słucha woźnicy, wtedy także wstydem się kieruje i sam siebie zatrzymuje, żeby nie wskoczyć przednimi nogami na kochanka; za to drugi nie zważa na ukłucia ani razy, których mu woźnica nie szczędzi, i w dzikich podskokach pędzi wprost przed siebie. Męczy się z nim strasznie jego sąsiad w zaprzęgu; rady mu nie może dać i woźnica. On ich rwie wprost na kochanka, żeby tam odświeżyć wspomnienie wdzięków Afrodyty. A ci obaj oburzają się zrazu i ciągną w przeciwną stronę, bo ten ich zmusić chce do bezceństwa straszego. W końcu, kiedy wszystko nic nie pomaga, idą za nim; on ich wlecze za sobą. Już ustąpili: już się godzą czynić, co im każe. Zbliżają się do kochanka i oto staje przed nimi jego postać jasna. Kiedy ją ujrzał woźnica, błyskawicą mu wtedy przed oczyma staje wspomnienie piękności; myśl jego ulatuje do jej istoty i ogląda ją znowu: ona tam stoi obok władzy nad sobą, tam na świętych stopniach. Myśl jego przejrzała i lęk ją oblatuje święty; więc pada na wznak i tym samym szarpie w tył cugle tak mocno, że oba konie stają dęba na zadach. Jeden z nich rad, bo nie ciągnął w stronę przeciwną, a tamten butny, bestia, nierad bardzo. Cofają się jednak oba; jeden ze wstydu i strachu kroplami potu skrapia całą duszę, a drugi, kiedy mu już uzda warg nie rani, a upadek wstecz nie grozi, ledwie że tchu nabrał, ciskać się zaczyna w pasji i obelgi miotać; od tchórzów wymyśla woźnicy i towarzyszowi w zaprzęgu, że to ze

strachu i nie po męsku popsuli szyki i złamali umowę. I znowu ich chce gwałtem, wbrew ich chęci, naprzód wlec i ledwie im ustąpić raczy, kiedy się proszą, żeby im to na następny raz odłożył.

Kiedy termin umówiony przyjdzie, oni udają, że zapomnieli, ale on go przypomina i znowu gwałt im zadaje, rży, wlecze za sobą i wymusić chce na nich zbliżenie do chłopaka w takiej samej myśli jak poprzednim razem. Kiedy już są blisko, spuszcza łeb, stawia ogon do góry, bierze wędzidło na kieł i rwie naprzód bez pamięci i wstydu. Woźnicy tym razem jeszcze gorzej, toteż się jeszcze gwałtowniej rzuca wstecz, jak u mety wyścigów, i tym gwałtowniej butnej bestii munsztuk z zębów wyrywa, język mu przebrzydły i paszczkę do krwi zdziera, a zad i stopy w ziemię wpiera; niech się bestia męczy. Po kilku takich lekcjach pokornieje butna szelma i zaczyna słuchać przezornego woźnicy, a kiedy piękną postać zobaczy, wtenczas ginie ze strachu. Odtąd zaczyna dusza tego, który kocha, chodzić ze wstydem i czcią, i z obawą śladami ukochanej osoby.

Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. S. Witkiewicz, Gdańsk 2000, s. 16–21.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Uzupełnij zdania podanymi wyrazami. Pamiętaj o użyciu poprawnej formy gramatycznej.

mówić, średni, miłość, nieśmiertelność

1. Dialog *Fajdros* należy do okresu twórczości Platona.
2. W dialogu *Fajdros* znajdujemy argument na rzecz .
3. Przedmiotem wszystkich trzech mów, które spotykamy w *Fajdrosie*, jest .
4. Platon ponad słowo pisane przedkładał słowo .

Ćwiczenie 2



Które ze zdań w tabeli trafnie oddaje poglądy Platona wyrażone w dialogu *Fajdros*?

	Trafne	Nietrafne
Wszelka dusza jest nieśmiertelna.	☐	☐
Sofista tworzy mowy z troską o obiektywną prawdę.	☐	☐
Platon sądzi, że prawda najlepiej może zostać wyrażona w formie pisemnego traktatu.	☐	☐
Mowy zawierające prawdę tworzy filozof, miłośnik mądrości.	☐	☐

Ćwiczenie 3



Filozofem Platon nazywa człowieka, który...

- ☐ ma skrzydła.
- ☐ nie miał nigdy skrzydeł.
- ☐ utracił skrzydła.

Według Platona filozof...

- ☐ posiada wiedzę empiryczną.
- ☐ posiada wiedzę pewną.
- ☐ posiada wiedzę prawdopodobną.

Kierownikiem duszy nazywa Platon...

- ☐ namiętność.
- ☐ rozum.
- ☐ wolę.

W przesłance argumentu na nieśmiertelność duszy jest mowa o...

- ☐ ruchu.
- ☐ cielesności.
- ☐ wiedzy.

Według Platona człowiek filozofujący...

- ☐ rozpoznaje prawidłowo, czym jest miłość.

☐ ucieka od miłości.

☐ uważa, że miłość nie przynosi niczego dobrego.

Ćwiczenie 4



Przeczytaj poniższy fragment dialogu *Fajdros*. Sporządź pisemną interpretację sformułowania: „odszedłszy, pożywają pokarm prawdopodobieństwa”.

((Platon

Fajdros

A inna [dusza] raz się podnosi, raz zniża; konie jej patrzeć nie dają, więc jedno zobaczy, a drugiego nie dojrzy. A inne za nią, choć się wszystkie rwą do góry, nie mają sił dotrzymać kroku, toną w tłumie, który je okrężną drogą niesie, depcą się nawzajem i roztrącają, bo się jedna ciśnie przed drugą. Robi się ciżba, hałas, ścisk i pot okropny. Przez niedołęstwo woźniców niejedna tam zostaje kaleką; niejednej się skrzydła połamią. Wszystkie razem zmordowane strasznie, jako iż niegodne były bytu rzeczywistego oglądać, odchodzą, a odszedłszy, pożywają pokarm prawdopodobieństwa.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. W. Witwicki, Gdańsk 2000, s. 17.



Przeczytaj tekst i odpowiedz na poniższe pytania:

1. W jakiej starożytnej szkole filozoficznej można znaleźć sądy wyrażone w tekście?
2. Jak nazwać w języku epistemologii wyrażoną w tekście postawę w stosunku do prawdy?

((Platon

Fajdros

Otóż oni powiadają, że nie ma co tak poważnie brać tych rzeczy i tak głęboko sięgać, a takie ceregiele z tym robić, bo to przecież prosta rzecz, jakeśmy już i na początku tej mowy powiedzieli, że kto chce być tęgim mówcą, tego nie powinna nic obchodzić prawda w odniesieniu do tego, co sprawiedliwe i dobre w postępowaniu ludzkim i w ludziach samych, którzy są takimi z natury czy z wychowania, bo przecież w sądach nigdzie nikomu nie chodzi o prawdę w tych rzeczach, tylko o przekonanie. A przekonywają prawdopodobieństwa, więc one powinny obchodzić przyszłego mistrza wymowy. Toż nieraz w oskarżeniu lub w obronie nawet i faktów nie należy przedstawiać, jeśli miały przebieg nieprawdopodobny, ale prawdopodobieństwa. W ogóle mówca powinien szukać tylko prawdopodobieństwa, a prawdzie powiedzieć bywaj zdrowa, a nie wracaj. Bo cała sztuka mówcy tkwi w tym, żeby cały czas miał prawdopodobieństwo za sobą.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. W. Witwicki, Gdańsk 2000, s. 33.

1.

2.

Ćwiczenie 6



1. Zrekonstruuuj proces poznania opisany w poniższym tekście.
2. Nazwij koncepcje (stanowiska) epistemologiczne obecne w tym procesie.

((Platon Fajdros

Bo człowiek musi rozumieć pojęcia rodzajów, kiedy rozumowanie od wielu spostrzeżeń rozpoczyna, a potem je myślą w jedno zbiera. A to jest przypominanie sobie tego, co niegdyś oglądała nasza dusza, kiedy z bogiem wędrowała i nie patrzyła nawet na to, co my dziś rzeczywistością nazywamy, kiedy wychylała głowę w sferę bytu istotnego. Toteż słusznie jedynie tylko dusza filozofa ma skrzydła.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. W. Witwicki, Gdańsk 2000, s. 18.

1.

2.



Przeczytaj poniższe fragmenty z *Fajdrosa*. Opisz formy manifestowania miłości zawarte w każdym z fragmentów. Uwzględnij uczucia dominujące w każdej z form oraz miejsce filozofii w relacji kochającego i kochanego.

((Platon Fajdros

Więc zakochany nigdy nie zniesie tego, żeby go kochanek wartością przewyższał albo był mu równy; przeciwnie, zawsze go sam słabszym robi i biedniejszym. Słabszym zaś jest nieuk w porównaniu z mądrym, tchórz w porównaniu z odważnym, nieumiejący dwóch słów złożyć w porównaniu z mówcą, tępą głowa w porównaniu z bystrym. Kiedy tyle i wiele innych intelektualnych braków zaczyna objawiać kochanek i tyle ich ma z natury rzeczy, to zakochany z jednych się cieszyć musi, a o inne sam się stara, jeśli go nie ma ominąć przyjemność chwilowa. I musi być zazdrosny i utrudniać kochankowi wszelkie inne stosunki pożyteczne, w których by on dopiero wyrósł na człowieka. Ogromną mu tym szkodę wyrządza, a największą tym, że przed nim najlepsze źródło mądrości zamyka. Tym źródłem boskim jest filozofia, od której miłośnik musi kochanka odwodzić i trzymać go od niej z daleka, bo się boi, żeby nim młody człowiek nie wzgardził. Wszystko możliwe będzie robił, żeby kochanek o niczym w ogóle nie miał pojęcia, a tylko się na miłośnika oglądał. Jemu z takim najlepiej, ale to właśnie najgorsze dla tamtego. Więc o ile chodzi o rozwój umysłowy, to człowiek nawiedzony miłością żadną miarą się nie nadaje na kierownika ni na towarzysza.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. W. Witwicki, Gdańsk 2000, s. 12.

((Platon Fajdros

Więc towarzysze Zeusa szukają zawsze w duszach swych kochanków czegoś, co by Zeusa przypominało. Patrzą więc, czy ktoś ma w swej

naturze pierwiastki filozoficzne i władcze, a jeśli takiego znajdą i pokochają, robią wtedy wszystko, żeby kochanek tych cech nabrał w całej pełni. I jeśli się przedtem tą sztuką nie zajmowali, zabierają się do niej teraz, uczą się jej, skąd tylko mogą, i na własną rękę próbują dusze kochanków zgłębiać i rozwijać. A chcąc we własnym wnętrzu odkryć po śladach naturę bóstwa opiekuńczego, dochodzą z czasem do tego; bo z konieczności patrzą ustawicznie w twarz boga i stykają się z nim pamięcią; przeto w nich bóg wstępuje i oni biorą z niego charakter i naśladową jego sprawy, o ile człowiek w ogóle może wziąć w siebie i mieć coś z boga. A przypisują to wpływowi osób ukochanych; za czym je jeszcze więcej kochają.

Źródło: Platon, *Fajdros*, [w:] tegoż, *Dialogi*, tłum. W. Witwicki, Gdańsk 2000, s. 20.

Ćwiczenie 8



W formie krótkiej rozprawki odpowiedz na pytanie: Od czego, z punktu widzenia Platona, zależy to, jak człowiek spełnia swoją miłość do drugiego człowieka?

Dla nauczyciela

Autor: Paweł Kaniowski

Przedmiot: Filozofia

Temat: Platon, *Fajdros*

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

VII. Filozofia i kultura europejska jako „przypisy do Platona”. Uczeń:

1) przedstawia oraz interpretuje wielkie alegorie Platona (jedna do wyboru): „drugie żeglowanie (wyprawa)” i „słońce” (Fedon, 98 c – 100 b), „jaskinia” (Państwo, 514 a – 517 a), „skrzydlaty zaprzęg” (Fajdros, 246 a–b, 253 d–e), „pierścień Gygesa” (Państwo, 358 e – 361 d);

2) objaśnia sens potoczny i sens źródłowy (Uczta, 209 e – 212 c) pojęcia miłość platoniczna;

Lektura obowiązkowa

3) Platon, jeden z fragmentów z następujących dialogów (w związku z działem VII pkt 1 treści nauczania): Fedon (98 c – 100 b), Państwo (514 a – 517 a), Fajdros (246 a – b, 253 d – e), Państwo (358 e – 361 d);

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje obywatelskie.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dokonuje analizy fragmentów dialogu *Fajdros*;
- porównuje platońską i sofistyczną interpretację poznania i prawdy;

- zna różne sposoby rozumienia miłości.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- audiobook.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie zapoznają się z treściami w sekcji „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu na platformie, wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika temat lekcji. Nawiązując do zagadnień opisanych w sekcji „Wprowadzenie”, omawia zaprezentowane cele. Uczniowie ustalają kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Za pomocą raportu dostępnego w panelu użytkownika nauczyciel sprawdza przygotowanie uczniów do lekcji. Następnie zadaje uczniom pytanie: Czym jest miłość? Dyskusja na zadany temat.

Faza realizacyjna:

1. **Rybi szkielet.** Nauczyciel rysuje na tablicy schemat szkieletu ryby i zapisuje w jej głowie problem związany z tematem zajęć: Tematyka dialogu *Fajdros*. Następnie informuje uczniów, że będą pracować metodą rybiego szkieletu i wyjaśnia jej zasady. Uczniowie zgłaszają kolejno podstawowe czynniki mające związek z sytuacją zawartą w temacie,

przechodząc do drobniejszych elementów. Każdy zgłaszany pomysł musi być odpowiednio uargumentowany, uzasadniony. Na koniec nauczyciel dokonuje podsumowania i jeśli to konieczne, uzupełnia zaproponowane przez uczniów czynniki podstawowe lub szczegółowe.

2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla materiał z sekcji „Audiobook”, a następnie czyta polecenie: *Zrekonstruuj cele, jakimi kieruje się każdy z koni zaprzęgu.* Uczniowie wykonują zadanie w parach. Następnie wybrana osoba prezentuje propozycję odpowiedzi, a pozostali uczniowie ustosunkowują się do niej. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia ją, udzielając uczniom informacji zwrotnej.
3. **Ćwiczenia przedmiotowe.** Uczniowie dobierają się w pary i wykonują ćwiczenia nr 1-4.

Faza podsumowująca:

1. W ramach podsumowania uczniowie wykonują ćwiczenia nr 6 i 7. Wspólna praca całego zespołu klasowego.
2. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wspólnie z uczniami poddaje refleksji proces dydaktyczny: czego uczniowie się nauczyli, czy osiągnęli założone cele?

Praca domowa:

1. W formie krótkiej rozprawki odpowiedz na pytanie: Od czego, z punktu widzenia Platona, zależy to, jak człowiek spełnia swoją miłość do drugiego człowieka?

Materiały pomocnicze:

- Paczkowski P., *Rozum i „serce” w etyce greckiej*, w: „SOFIA. Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich”, 2001.
- Platon, *Fajdros*, tłum. W. Witwicki, Kęty 2002.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Audiobook” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.